

Przygoda Hiszpanów, dwa lata temu, w Romie, okazała się wyjątkowo nieudana. Jednym z nich był Jose Angel, którego karta należy wciąż do Giallorossich. Portal *IlCatenaccio.es* przeprowadził wywiad z obrońcą, wypożyczonym do Realu Sociedad.

Co ciebie przekonało w projekcie Realu Sociedad?

- Idea gry w młodym zespole, z wielką chęcią rozwijania się, który ponadto, występuje w Lidze Mistrzów.

Jednak twoja karta nadal należy do Romy, gdzie ani ty, ani Luis Enrique nie triumfowaliście. Jego zwolnienie było dla ciebie problemem?

- Nie sądzę. To był dziwny sezon z wieloma nowymi elementami, w tym trenerem. Zabrakło niezbędnej cierpliwości. Klub zdecydował się na radykalną zmianę i zostałem sam. W tym momencie zdecydowałem się odejść.

Choć przez kilka dni byłeś trenowany przez Zdenka Zemana. Jak oceniasz te doświadczenie?

- W rzeczywistości trenowałem z nim mało i tylko w czasie letnich przygotowań. Pamiętam, że treningi były ciężkie, fizyczne. Praktycznie nigdy nie widywaliśmy piłki, choć taki typ pracy jest normalny w trakcie pierwszych dni przygotowań. Nie miałem wystarczającego czasu, aby go poznać.

Myślisz o powrocie do Romy, aby triumfować czy wolisz zostać w San Sebastian?

- Teraz nie myślę o niczym, czuję się bardzo dobrze w Realu Sociedad.

Autor: abruzzi